



PIELGRZYMEK

INFORMATOR DRÓG ŚWIĘTEGO JAKUBA

WITAJCIE!

Macie przed sobą pierwszy (możliwe, że nie ostatni) numer Pielgrzymka- informatora dróg świętego Jakuba. Skąd pomysły? Podczas spotkań na szlaku wielokrotnie słyszeliśmy, że przydałoby się pismo informujące o wydarzeniach na polskich i zagranicznych szlakach świętego Jakuba. Zdecydowaliśmy, że wydanie internetowe w postaci pliku wysyłanego na Wasze skrzynki mailowe będzie najwygodniejszym i najtańszym rozwiązaniem.

Zależy nam, aby jak najwięcej osób współtworzyło pismo, więc prosimy Was o pomoc. W Pielgrzymku chcemy umieszczać nie tylko zapowiedzi nadchodzących wydarzeń, ale także relacje z Waszych podróży po szlaku i imprez związanych z szeroko pojętym Camino de Santiago.

Jakiś czas temu rozestaliśmy do naszych znajomych w całej Polsce wiadomość z prośbą o współpracę i nadesłanie informacji do pisma. Myślimy, że wkrótce odzew się pojawi i będziemy mogli- również z Waszą pomocą- rozwijać Pielgrzymka. Numer pierwszy przygotowany został w wielkim pośpiechu przed 25 lipca, dniem naszego patrona, świętego Jakuba. W związku z tym prosimy o wyrozumiałość i komentarze do poniższego numeru.

W ramce obok znajdziecie dane kontaktowe do nas.

w numerze:

Jakubowymi drogami

artykuł Andrzeja Kofluka

Nie Idź tam człowieku, Santiago de Compostela-

książkę Andrzeja Kołaczkowskiego-Bochenka recenzuje Marta Białokryty

Poznajmy się

Kasia Bednarz i Marek Łygas

Z Tarnowa do Tuchowa

wędrówka po szlakach w Małopolsce- relacja Kuby Pigóry

Informacje o nowych odcinkach Dróg Świętego Jakuba

DANE KONTAKTOWE:

Emil Mendyk: tel.785-042-318, camino@janice.org.pl

Paweł Plezia tel. 502-576-043, pplezia@wp.pl

Kuba Pigóra tel. 787-130-117, kubapigora@gmail.com

www.camino.net.pl

www.jakub-malopolska.itl.pl

www.mypielgrzymi.com

Jakubowymi drogami



Andrzej Kofluk

Pielgrzymowanie jest wpisane w kondycję człowieka. Pielgrzymują ludzie różnych religii: hinduiści, buddyści, moiści. Szczególnie ważne jest pielgrzymowanie dla chrześcijan. W Piśmie Świętym bardzo często znajdujemy odwołanie do drogi. Jezus Chrystus powiedział: Ja jestem drogą, i prawdą i życiem (J 14.6). Chrześcijanie wierni zawołaniu Chrystusa bezustannie pielgrzymują w sposób duchowy, ale również i fizycznie. Od czasów średniowiecza głównymi celami, do których docierali pielgrzymi, była Jerozolima, Rzym i Santiago de Compostela. Dante Alighieri podzielił pątników na trzy kategorie: palmieri zmierzających do Grobu Świętego, romei udających się do grobów apostołów, św. św. Piotra i Pawła oraz peregrini wędrujących do grobu św. Jakuba Większego. Dante prawdziwymi pielgrzymami nazywał tych idących do Santiago.

Na zachód!

Święty Jakub Starszy, do którego grobu od wieków udają się pielgrzymi, jest postacią szczególną. Syn Zebedeusza należy do najczęściej wymienianych postaci na kartach ewangelii. W najbardziej kluczowych momentach jest z Chrystusem. Spotykamy go w momencie przemienienia Chrystusa na Górze Tabor, wraz ze św. Piotrem oraz swoim bratem św. Janem. Również w momencie modlitwy w Ogrójcu znajduje się w najbliższym otoczeniu Jezusa. Według tradycji po męczeństwie naszego Pana, udał się na teren Półwyspu Iberyjskiego i tam prowadził działalność misyjną. Pó-

źniej powrócił do Jerozolimy i jak podają Dzieje Apostolskie został ścięty mieczem przez Heroda Agrypę (Ap 12.2). Dalej według tradycji doczesne szczątki św. Jakuba Apostoła zostały przewiezione łodzią, przez jego wiernych uczniów, aż na koniec ówczesnego świata (finis terrae). Tam po wylądowaniu na Półwyspie Finister, prowadzeni przez anioła dotarli do miejsca, które stało się miejscem wiecznego spoczynku św. Jakuba. Przez prawie osiem wieków miejsce to zostało zapomniane. Grób został na nowo odkryty przez pustelnika Pelayo. Zauważył on deszcz gwiazd spadających wokół wzgórza. Udał się tam i znalazł marmurowy sarkofag. Powiadomiony biskup Teodomir ustalił, że w miejscu tym znajdują się relikwie św. Jakuba oraz dwóch jego uczniów. Miejsce nazwano campus stellae (pole gwiazd) – Compostela. Wkrótce Święty stał się patronem Hiszpanii oraz patronem podróżujących. Santiago de Compostela stało się miejscem, do którego pielgrzymowała cała chrześcijańska Europa. Wokół szlaków pątniczych budowano klasztory,



szpitale, miasta, dbano o stan dróg. Sieć dróg prowadzących do Santiago de Compostela stała się krwiobiegiem Europy. Niestety, od XVIII do XX wieku ruch pielgrzymkowy zmniejszał się.

Spojrzenie

Jana Pawła II

Nowy impuls dał Ojciec Święty Jan Paweł II. W czasie pielgrzymki do Santiago de Compostela ogłosił Akt

Europejski, który stał się ideową podstawą do zjednoczenia Europy. Wówczas – 9 listopada 1982 roku, powiedział: Moje spojrzenie ogarnia w tej chwili cały kontynent europejski,

tę olbrzymią sieć dróg komunikacji, które łączą składające się nań miasta i



narody; widzę te drogi, które od średniowiecza prowadziły i prowadzą do Santiago de Compostela. (...) Tu przybywali z Francji, z Włoch, z Europy Środkowej, z



krajów nordyckich i z narodów słowiańskich chrześcijanie wszelkich stanów: od królów aż po najskromniejszych wieśniaków, chrześcijanie wszystkich poziomów duchowych: od świętych, jak Franciszek z Asyżu czy Brygida Szwedzka (nie mówiąc o tylu świętych hiszpańskich), aż po publicznych grzeszników, czyniących pokutę. Cała Europa odnalazła się wokół tej „pamiątki” świętego Jakuba, w tych samych wiekach, w których budowała się, jako kontynent jednorodny i zjednoczony duchowo. Dlatego sam Goethe stwierdził, że świadomość europejska zrodziła się w pielgrzymowaniu. (...) Dlatego ja, Jan Paweł, syn polskiego narodu, który zawsze uważał się za naród europejski, syn narodu słowiańskiego wśród Latynów i łacińskiego pośród Słowian, z Santiago kieruję do ciebie, stara Europo, wołanie pełne miłości: Odnajdź siebie samą! Bądź sobą! Odkryj swoje początki. Tchnij życie w swoje korzenie...

Przemówienie papieża odegrało dużą rolę w przywracaniu jedności Europy.

Przyczyniło się również do od-

nowy szlaków Jakubowych. W 1987 roku Rada Europy uznała Drogę św. Jakuba za pierwszy kulturowy szlak Europy. W czasie IV Światowych Dni Młodzieży, zwołanych w 1989 roku do Santiago de Compostela, Jan Paweł II ponowił wezwanie do pielgrzymowania do grobu św. Jakuba Apostoła. W 1993 roku Droga św. Jakuba na terenie Hiszpanii została wpisana na listę Światowego

Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO.

Drogi św. Jakuba w Polsce

W Polsce rozwój prac nad odtwarzaniem dróg Jakubowych rozpoczął się u schyłku pontyfikatu Jana Pawła II. Otwarcie pierwszego odcinka na terenie Polski nastąpiło, niestety, już po śmierci naszego wielkiego rodaka. Z inicjatywą Bractwa św. Jakuba z

prezesem Henrykiem Karasiem i ks. Stanisławem Czerwińskim z Jakubowa koło Głogowa zainaugurowano 24 lipca 2005 roku, 160-kilometrowy odcinek Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba, która prowadzi z Jakubowa, przez Grodowiec (sanktuarium NMP), Polkowice, Bolesławiec, Nowo-

grodziec, Lubań do Zgorzelca.

W działania nad odtwarzaniem szlaków Jakubowych włączył się Emil Mendyk, filozof, podróżnik, przewodnik, z Fundacji Wioski Franciszkańskiej Janice koło Jeleniej Góry. Potrafił zgromadzić wokół inicjatywy sporą grupę ludzi. Praca ich doprowadziła do otwarcia pierwszego ponad 240-km. odcinka Drogi św. Jakuba Via Regia z Brzegu poprzez Oławę, Wrocław, Środę Śląską, obok dawnego opactwa cystersów w Lubiążu, Legnicę, Złotoryję, Lwówek Śląski, Lubań do Zgorzelca. Inauguracja tego odcinka w dniu 6 października 2006 roku we Wrocławiu miała uroczysty charakter. Kustosz sanktuarium św. Jakuba Apostoła przywiózł z Jakubowa jego relikwie. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Kazimierz M. Ujazdowski przy udziale ks. infułata Adama Drwięgi odsłonił w katedrze wrocławskiej św. Jana Chrzciciela, tablicę upamiętniającą poświęcenie znaków Drogi św. Jakuba Via Regia przez Benedykta XVI w czasie mszy św. w Krakowie. Następnie

zebrani udali się Droga św. Jakuba Via Regia do bazyliki garnizonowej św. Elżbiety, nawiedzając po drodze gościnne progi cerkwi prawosławnej św. św. Cyryla i Metodego – dawnego kościoła św. Jakuba. W czasie pielgrzymki z relikwiami św. Jakuba, przewodnicy wrocławscy przybliżali pątnikom postacie związane z Wrocławiem m.in. Jana Pawła II, św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein) – współpatronki Europy, Bolesława kard. Kominka, Angelusa Silesiusa, Dietricha Bonhoeffera, św. Jadwigi Śląskiej, Benedykta Polaka – franciszkanina, który po drodze Via Regia udał się z papieskim poselstwem do wielkiego chana Mongołów, a powróciwszy ćwierć wieku przed słynną wyprawą weneccjanina Marco Polo, opisał swoją wyprawę w dziele „De Itinere Fratrum Minorum ad Tartaros”. W bazylice św. Elżbiety ks. bp Edward Janiak odprawił Missa Sankti Jakobi przy udziale Schola Gregoriana Silesiensis.

Od 15 września 2008 r. Droga św. Jakuba Via Regia wzbogaciła się o kolejny odcinek już na Śląsku Opolskim, w Skorogoszczu zainaugurowany został odcinek Góra św. Anny, Opole, Skorogoszcz, Brzeg.

Wcześniej 7 września 2008 r., z okazji 900-lecia Jeleniej Góry, udostępniony został dla pątników odcinek włączający Jelenią Górę do europejskiej sieci dróg Jakubowych. Przebiega ona malowniczą trasą z Jeleniej Góry przez Siedlęcina (wieża książęca, z jednymi a z nielicznymi na świecie, średniowiecznymi świeckimi freskami), Lubomierz, Gryfów Śląski do Lubania.

Z inicjatywy ks. Ryszarda Honkisz proboszcza parafii św. Jakuba Starszego Apostoła w

Więclawicach Starych koło Krakowa, przy udziale ojców dominikanów z Sandomierza otwarto 12 września 2008 roku odcinek Małopolskiej Drogi św. Jakuba prowadzący z Sandomierza do Krakowa. Szlak ten jest odnogą Drogi św. Jakuba Via Regia. Członkowie Bractwa św. Jakuba, które powstało przy parafii św. Jakuba w Więclawicach, podjęli prace przy przedłużaniu Drogi św. Jakuba Via Regia od granicy polsko-ukraińskiej w Korczowej przez Rzeszów, Przeworsk, Ropczyce Jarosław Tuchów, Brzesko do Krakowa. Jednocześnie trwały prace nad wytyczeniem Wielkopolskiej Drogi św. Jakuba, będącej przedłużeniem wcześniej otwartej Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba. Liczący ponad 230 km odcinek z Gniezna przez Lednicę, Poznań, Lubiń (klasztor benedyktynów), Leszno, Wschowę, Głogów do Jaku-

kowa został otwarty 6 listopada 2006 roku. Szlak ten przedłużono 20 kwietnia 2007 roku o następny odcinek drogi św. Jakuba na „Szlaku Piastowskim” z Mogilna przez Trzemeszno do Gniezna.

Z drugiej strony Polski Klub Camino de Santiago doprowadził do otwarcia w lipcu 2006 roku odcinka Drogi Polskiej prowadzącej z katedry św. Jakuba w Olsztynie do kościoła św. Jakuba w Toruniu.

Na północy Polski 8 września 2007 roku został otwarty 90-km. odcinek nazwany Lęborska Droga św. Jakuba prowadzący z Sianowa przez Lębork, Łebę do Smołdzina. Jest on zaczątkiem Północnej Drogi św. Jakuba mającej połączyć Warmię poprzez Gdańsk z Pomorzem Zachodnim i szlakami w Meklemburgii do Santiago.



Drogi Świętego Jakuba w Polsce w 2009 roku- wyk. F.Mróz

Z inicjatywy studentów i pracowników Collegium Polonicum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Słubicach oraz Viadrina we Frankfurcie nad Odrą przygotowywany jest odcinek Drogi Lubuskiej: Murowana Goślina, Oborniki Wielkopolskie, Sulęcín, Słubice.

Coraz więcej osób pielgrzymuje po drogach Jakubowych. Wiosna sprzyja wędrownikom, sprzyja pielgrzymowaniu. Z nastaniem

ruszanie się po ścieżkach Jakubowych. Wrocławski odcinek Via Regia podzieliliśmy na mniejsze odcinki, aby powoli, bez pośpiechu uzupełniać znaki drogi zgodnie z przygotowaną wcześniej dokumentacją, a jednocześnie znaleźć czas na modlitwę, chwilę zatrzymania się w mijanych świątyniach oraz wysłuchania opowieści o mijanych miejscach. Zaczęliśmy od zachodnich rejonów miasta, czyli miejsc leżących najbliżej miasta św. Jakuba.

kościół św. Maurycego przez Ostrów Tumski z katedrą, Ostrów Piaskowy z kościołem NMP i cerkwią św. św. Cyryla i Metodego (dawny kościół św. Jakuba, z fasady pozdrowił nas św. Jakub), przez most Piaskowy dotarliśmy do dawnego po-franciszkańskiego kościoła św. Jakuba później św. Wincentego, a obecnie katedry greckokatolickiej. Następny odcinek prowadzi od Trestna do kościoła św. Maurycego.



Rok 2009 będzie bogaty w wydarzenia na Drodze św. Jakuba Via Regia. Z inicjatywy Fundacji Wioski Franciszkańskiej Janice odbywają się weekendowe przejścia Drogą św. Jakuba Via Regia, od Góry św. Anny do Zgorzelca. Od kwietnia do października przez dwa dni w miesiącu przechodzić będziemy kolejnymi już oznakowanymi odcinkami Drogi Królewskiej (więcej informacji na www.camino.net.pl).

wiosny przewodnicy zrzeszeni w Kole nr 8 Oddziału Wrocławskiego PTTK, grupa osób z parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego, członkowie Dolnośląskiego Towarzystwa Cyklistów, zainicjowali pielgrzymkę po wrocławskich odcinkach Drogi św. Jakuba Via Regia. Jednocześnie pragnęli kontemplować wypowiedź psalmisty Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce (Ps 119.105). Potraktowaliśmy przytoczony tekst bardzo konkretnie, odnawiając znaki drogi, aby ludziom zmierzającym w kierunku Santiago de Compostela ułatwić po-

Pierwszy odcinek zaczęliśmy od Popowic od kościoła św. Jerzego, aby zatrzymując się w kościele św. Jadwigi na Kozanowie i kościele Macierzyństwa NMP, dotrzeć do mostu na Ślęzie i dalej ulicami Królewską, Maślicką i Główną do mostu na Bystrzycy w Marszowicach. Drugi z wyznaczonych odcinków prowadził z bazyliki garnizonowej św. Elżbiety i dalej ul. św. Mikołaja obok soboru prawosławnego (katedry), pod pl. Jana Pawła II, pl. Solidarności, do kościoła Chrystusa Króla na ul. Zachodniej, aby później przez pl. Szczepiński, ul. Ścinawską do Popowic. Następny odcinek wiódł od

W Sobótce 1-3 maja odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Miłośników Camino de Santiago – Drogi św. Jakuba, na które przybyli ludzie z dróg Jakubowych. Gościem specjalnym był Miro Villamor znany jako „Trovador del Camino” ikona dróg jakubowych w Hiszpanii.

Buen Camino!”



Andrzej Kofluk

KSIAŻKA, MUZYKA, FILM

Andrzej Kołaczkowski-Bochenek:

Nie idź tam człowieku! Santiago de Compostela



Czym różnią się polskie i zachodnie książki na temat Santiago de Compostela?

Pod względem światopoglądowo-religijnym opowiadają o absolutnie różnych miejscach i wydarzeniach. Bo Droga św. Jakuba to nie tylko miejsce wydzielone w przestrzeni, ale wydarzenie, często jedno z najważniejszych w życiu pielgrzyma. Z opowieści Kołaczkowskiego-Bochenka wynika, że i dla niego wędrówka ponadtyścioletnim szlakiem oznaczała przełom. Ruszał pod wrażeniem zabawnych historii z Camino, które opisał niemiecki satyryk Hape Kerkeling (oczywiście i u niego pojawiły się momenty głębokich przeżyć duchowych, ale o tym kiedy indziej). Mniej więcej połowę trasy czuł się turystą, porzucającym na chwilę ustalone tryby życia codziennego w poszukiwaniu przygody i chwili oddechu. Z czasem zauważył, że coś w nim się zmienia, aż do momentu, kiedy po kilku dziesięcioleciach zaczął modlić się i dojrzał do przyznania się, że wraca do dawno zapomnianej wiary. Jak bardzo zapomnianej, niech powiedzą jego własne słowa: nie potrafi przypomnieć sobie słów modlitwy Ojcze nasz. Od tego momentu jest prawdziwym pielgrzymem, idącym z Bogiem pod rękę.

Relacja z podróży obfituje oczywiście w opisy typowe dla Camino: ważne spotkania, rozmowy z napotkanymi uzmysławiające istotę problemu, nad którym się właśnie rozmyśla, ale też mnóstwo zabawy, żartu, radości z poruszania się o własnych siłach na świeżym powietrzu (brr, pielgrzymka autora przypadła chyba na najzimniejszy początek lata w Hiszpanii – kto widział temperatury niewiele wyższe od zera na przełomie maja i czerwca??). Są i kłopoty medyczne – rozwolnienie, zatrucie, omdlenia, wrastające paznokcie, czyli fizyczna część podejmowanego trudu. Dla czytających zgroza, dla tych, którzy doświadczyli podobnych sytuacji po prostu jeden z elementów Drogi, tak samo ważny i naturalny, jak przeżycie bliskości Boga i podejście bliżej do tajemnicy własnego życia.

Droga św. Jakuba to nie tylko miejsce wydzielone w przestrzeni, ale wydarzenie, często jedno z najważniejszych w życiu pielgrzyma

Autor posiada dar pisania – relację z jego podróży czyta się lekko, szybko, opisy wciągają. Potrafi wyważyć informacje praktyczne, dotyczące infrastruktury Camino – schronisk, barów, pieczątek – zarysy rozmów toczonych z

towarzyszami oraz odniesienia do swych bardzo osobistych przeżyć, co wcale nie jest łatwą sprawą. Czytałam już wiele tekstów, które popadały w manierę mistycznych traktatów albo wręcz przeciwnie, jałowych opisów turystycznych.

Mam wrażenie, że wszyscy, którzy ruszają, dostają na Camino więcej, niż się spodziewali – przeżywają głębiej, doznają intensywniej. Wszyscy mówią, że największym zaskoczeniem jest nie własna kondycja, nie przyjemność płynąca z pokonywania kolejnych (setek) kilometrów, ale właśnie odkrycia w sferze ducha. Polacy odnoszą je do osobowego Boga, znanego z Biblii i kościoła, pielgrzymi z zachodniej Europy i Ameryk (Paulo Coelho, Shirley McLaine, Hape Kerkeling), nie posiadający chrześcijańskiej podbudowy na tyle rozwiniętej, nazywają napotkane Sacrum w bardzo różny sposób, co najwyżej nawiązują do chrześcijaństwa, ale idą własnymi duchowymi ścieżkami. Autor nazywa swą pielgrzymkę powrotem do Kościoła po wielu latach nieobecności w nim. W tym kontekście tytuł książki staje się jasny – jeśli nie chcesz przewartościować swego życia i jest ci wygodnie z tym, co zbudowałeś – to faktycznie Droga św. Jakuba nie jest dla ciebie.



Marta Białokryty

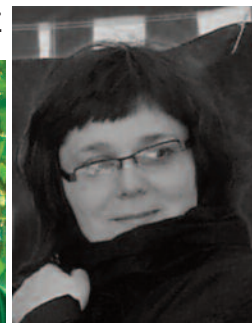
Poznajmy się:

"Pielgrzymi z Tarnobrzega"

Tarnobrzeg nie leży na Camino. Jeszcze nie. Ale jest bardzo ważnym miejscem, bowiem od 2004 roku jakubowych pielgrzymów tu u nas przybywa każdego roku, można napisać, że wyrastają jak grzyby po deszczu. Pięć lat temu było nas tylko czworo - przetarliśmy szlaki, spróbowaliśmy, wróciliśmy zauroczeni i - jak widać - ciągle zarażamy urokiem tamtej Drogi naszych znajomych, przyjaciół, rodziny. Sami też ciągle na tę Drogę wracamy, a właściwie już po mału przestajemy liczyć ile razy tam byliśmy, bo można się w tym pogubić. Rekordzistką jest Krysia - w tym roku pójdzie już po raz piąty. A teraz, gdy piszę te słowa przez Camino Primitivo zmierza w kierunku Santiago Ojciec Paweł, od którego to wszystko się zaczęło. Idzie po raz trzeci, prowadzi kolejnych nowicjuszy. Tęsknota za Camino, spotkania z innymi pielgrzymami i kolejne wędrówki to nie wszystko, co przytrafia nam się od tamtego czasu. Jednym z marzeń -

ciągle do zrealizowania - jest wyruszenie do Świętego Jakuba tak, jak nakazuje hiszpańska tradycja - czyli spod drzwi własnego domu. Stąd pomysł, by otworzyć Drogę tutaj, rzeczywiście prawie na progu domu. Nam to akurat wypadło z Sandomierza, bo tam najbliższej mamy Kościół pod wezwaniem Świętego Jakuba, zresztą jeden z najstarszych w Polsce. Droga Sandomierska zaczyna się będzie tam właśnie, a później prawie w prostej linii zmierzać będzie przez Klimontów, Kotuszów, Szczaworyż, Probołowice, Pałecznice, Niegardów i Więclawice do Krakowa. W otwarciu tej Drogi zaangażowało się sporo osób, trudno wymienić wszystkich - są to tarnobrzescy i sandomierscy dominikanie, ksiądz proboszcz z Kotuszowa, nieformalne jeszcze Bractwo Świętego Jakuba z Więclawic, sandomierski przewodnik, byli i przyszli caminowicze. Wielkim wsparciem i motorem jest dla nas Emil z Francisz-

Kasia Bednarz



Marek Łygas

kańskiej Wioski w Janicach czy Miśka z Krakowa, właściwie wszystko zaczęło się parę lat temu od kilku maili, które dostaliśmy od nich: "a może byśmy tak drogę z Sandomierza otwarli?" No i właśnie to realizujemy. Oficjalnie otwarcie nastąpi 23 lipca w Sandomierzu,



ale główne uroczystości odbędą się w Dzień Świętego Jakuba czyli 25 lipca w Kotuszowie. Nadmienię może jeszcze, że w 2008 roku otwarto też odcinek z Pałeczniczy do Więclawic. Tak więc - małymi krokami, ale zmierzamy do przodu, "na Zachód", "Ultreia!", jak mawiają hiszpańscy pielgrzymi.

Serdecznie zapraszamy na pod-sandomierskie drogi, no i - Buen Camino!

Kasia Bednarz, Marek Łygas

Kontakt: kkkasiab@poczta.onet.pl,
Tel. 516271392"



Z Tarnowa do Tuchowa

czyli wędrówka po szlakach w Małopolsce

Weekend zaczął się już w piątkowe popołudnie, kiedy to do Sobótki dotarł Andrzej Kofluk. Postanowiliśmy wykorzystać naklejki przekazane mu wcześniej przez Emila (za pośrednictwem Pawła Petera, żeby zagmatwać całą sytuację) i wyznakować nimi centrum Sobótki. Jak postanowili, tak zrobili. Oznakowanie oczywiście uzupełnię w najbliższych dniach farbą.

Wieczór minął na planowaniu przyszłości nad butelką vino tinto i przeciągnął się do północy. Sobota nastąpiła szybko, bo o 4 rano. Szybkie pakowanie i pędzimy na wschód. Około 7 rano jesteśmy w Chruścinie koło Skorogoszczy, gdzie śniadaniem i kawą goszczą nas Państwo Tomczak. Przejście za dwa tygodnie odbywa się na terenie Krzysztofa, więc przekazujemy kilka plakatów reklamujących tą imprezę na Via Regia. Zgodnie

stwierdzamy, że najlepszy pasztet i najmilszy w dotyku trawnik mają właśnie w Chruścinie. Nie możemy się doczekać przejścia przez Skorogoszcz.

Tymczasem czas nas goni, bo Paweł ma czekać na nas około dziewiątej rano w Brzesku. Wciąż liczymy, że dotrzemy na czas (jakbyśmy nigdy nie jechali tą trasą). Oczywiście przeliczamy się i docieramy na miejsce o 9.50. Pod kościołem św. Jakuba wita nas Paweł i za chwilę siedzimy przy kawie z Księdzem Proboszczem. Jesteśmy pod wrażeniem nie tylko kościoła, ale też zaangażowania z jakim ksiądz i parafianie pracują nad szlakiem świętego Jakuba. Życzymy sobie, żeby wszystkie parafie jakubowe tak dbały o Drogę.

Paweł zaplanował nam dzisiaj przejście z Dębna do wspomnianego już Brzeska. Wsiadamy w auto i po kilkunastu minutach docieramy na szlak. Zwiedzamy kościół św. Małgorzaty, stary cmentarz i zamek w Dębnie (niestety tylko z zewnątrz). Szlak od samego początku zaskakuje nas pięknym krajobrazem. Ogromny ukłon należy się też znakarzowi, który wyznakował ten odcinek. Same tabliczki PCV są doskonałej jakości,



bardzo widoczne i trwałe. Może na Dolny Śląsk też udałoby się zaadoptować coś takiego?

Droga jest przepiękna. Krajobraz, architektura, ludzie. Po drodze zatrzymuje nas właściciel agroturystyki. Wchodzimy na chwilę, przeglądamy mapy, rozmawiamy z szefem i robimy kilka zdjęć. Wieś ciągnie się kilometrami, mieszkania mają numery 200, 300, potem 400. Żar leje się z nieba, ale wszyscy są zadowoleni. Robi nam się jeszcze dalej, gdy docieramy do groty lourdzkiej w Porąbce Uszewskiej i tamtego sanktuarium. Odpoczywamy i wcinamy śniadanko.

Dalej droga przez las prowadzi nas do miejsca oczekiwanego przeze mnie od dłuższego czasu. I nie chodzi tu o piękne widoki na Tarnów, Pogórze Ciężkowickie i okolice Brzeska, choć te są warte wspinaczki z Porąbki. Docieramy na odpoczynek przy



zimnej pepsi. Andrzej załapuje się nawet na ekstrakt chmielowy. Później dla sprawdzenia jego kondycji poddany zostaje próbie 'tańca na linie'. Co za świetny dzień.

Droga w kierunku Brzeska minęła bardzo przyjemnie. Po drodze zachaczyliśmy m.in. o kapliczkę św. Anny i źródło przy niej. W Okocimiu weszliśmy na chwilę do kościoła. Niestety szlak został wyznaczony na tyłach browaru i nie udało nam się wejść na degustację.

Gdy dotarliśmy do Brzeska okazało się, że na schabowego z frytkami nie ma co liczyć. Paweł proponuje kultową restaurację 'Secesja' na dworcu w Tarnowie. Po-



myst okazuje się być strzałem w dziesiątkę. Za dwa obiady z napojami płacę 19,60. Porcje trudno zmieścić w żołądku. Najedzeni udajemy się do Tuchowa, gdzie odbywa się odpust. Tyłu samochodów na raz nie widziałem nawet na Festiwalu Słowian:). Odwiedzamy stoisko znajomych Pawła. Okazuje się, że jest to zarazem redakcja serwisu POGORZA.PL, który przeglądałem przed wyjazdem na przejście. Ludzie robią kawał dobrej roboty. Napewno nie jest łatwo prowadzić informację turystyczną w tak małej miejscowości. Robimy zakupy i udajemy się do Kar-



wodrzy, gdzie mamy dziś nocować. Gospodarstwo znajduje się na zupełnym odludziu, wysoko ponad resztą krajobrazu. Właściciele już na nas czekają. Ewa od razu zakochuje się w małych kotkach, których nikt nie może się doliczyć. Mówię na nią 'kocia mama'. Zrzucamy plecaki i pomagamy właścicielom rozstawić duży harcerski namiot.

Wieczór mija nam bardzo szybko. Jemy kolację i kładziemy się spać. O 6 rano dzwoni budzik. Mamy niewielkie problemy z wyjazdem pod górę. Paweł wykonuje serię manewrów kaskaderskich. Dzięki tym zabiegom jestem opryskany

błotem i trawą od czoła po kolaną.

Do Tarnowa docieramy punktualnie- o ósmej rano. Paweł zostawia auto przy dworcu, później trzeba będzie je odebrać. Cieszy mnie ten fakt, bo znowu będziemy blisko restauracji 'Secesja'. Zostajemy oprowadzeni po uliczkach wokół tarnowskiego rynku i przywitani pod katedrą. Zbiera się grupa około 50 osób, więc Małopolska nie zostaje w tyle. Symboliczne przecięcie wstęgi i ruszamy na szlak.

Idziemy szybkim tempem, dokładnie tak, jak lubię. Zwiedzania też jest niewiele po drodze, w większości kościołów akurat odbywają się msze a my nie chcemy przeszkadzać. Szlak jest naprawdę p r z e p i ę k n y , można tu znaleźć namiastkę Hiszpanii. Po drodze odpoczywamy niewiele, bo spieszymy się do Tuchowa na 14-tą.



Żar leje się z nieba. Ku naszemu zdziwieniu docieramy przed czasem.

Ewa i ja docieramy w czołówce, więc możemy spokojnie zwiedzić kościół. W głównym ołtarzu znajduje się dokładna replika figury św. Jakuba z katedry w Santiago (oczywiście kilkukrotnie mniejsza). Dla każdego, kto przeszedł hiszpańskie Camino to bardzo ciekawy akcent na tej drodze. Gdy wszysce docierają pod kościół, wita nas ksiądz, opowiada o historii kościoła i zmawiamy wspólną modlitwę. Później młodzież z KSMu zaprasza nas na poczęstunek. Wielkie dzięki!



O 15.00 rozpoczyna się msza w Sanktuarium NNMP, więc musimy się spieszyć. Jeszcze szybkie oprowadzenie po mieście i już żegnamy się między sobą. Po mszy napewno już się nie odnajdziemy, więc uznajemy przejście za zakończone. Na mszy tłumy, jakich nie widziałem od ostatniej wizyty w Częstochowie. Datki na Radio Maryja można składać na



wielu dobrze zorganizowanych i widocznych stanowiskach. Może innym razem.

Po mszy wsiadamy w auto i staramy się wydostać w kierunku Tarnowa. Niełatwe zadanie. Gdy już docieramy na miejsce, najedzeni w 'Secesji', robimy kilka zdjęć i żegnamy się z Pawłem. Mamy nadzieję zobaczyć się w Dobrzeniu za dwa tygodnie. Po godzinie 23-ciej docieramy do domu i padamy z nóg. Wyjazd uznajemy za niezwykle udany i mamy nadzieję wrócić w tamte rejony najszybciej jak się da. Wielkie dzięki dla

Pawła za zorganizowanie wszystkiego (i naszego pobytu), ludzi z KSMu, znakarzy i wszystkich, którzy pracują na szlaku. Zapraszamy na Dolny Śląsk! Przepraszam też za skróconą relację.

Myślę, że Pawłowi należałoby podziękować także za jego praktycznie comiesięczne przyjazdy na przejścia weekendowe Via Regia. Dzięki temu możemy dzielić się wiedzą i informacjami o szlakach w naszych okolicach. Na wakacyjną drogę życzę wszystkim Buen Camino!

Kuba Pigóra
www.mypielgrzymi.com





Czy wulkan może być znakiem drogowym?
Co robił Batu Chan na autostradzie?
Skąd się nad Odrą biorą muszle?
Dla kogo Jakub stracił głowę?
Ile jeszcze do Końca Świata?
Czy chodzenie prowadzi do ciszy?

Dowiesz się i zobaczysz na

Via Regia

dolnośląski szlak dziedzictwa kulturowego

Zapraszamy na weekendowe przejścia Drogą św. Jakuba "Via Regia"

Góra św. Anny - Opole - Dobrzeń Wlk.	18-19. 04.2009
Brzeg - Oława - Św. Katarzyna	9-10. 05.2009
Św. Katarzyna - Wrocław - Środa Śl.	20-21. 06.2009
Dobrzeń Wlk. - Skorogoszcz - Brzeg	18-19. 07.2009
Środa Śl. - Lubiąż - Legnica	29-30. 08.2009
Legnica - Złotoryja - Lwówek Śl.	26-27. 09.2009
Lwówek Śl. - Lubań - Zgorzelec	10-11. 10.2009

Więcej informacji: www.camino.net.pl

Organizator: Fundacja Wioski Franciszkańskiej



Projekt dofinansowany ze środków:
Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego,
Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Miasto i
Gmina Lwówek Śl.



Patronat medialny:





Zaproszenie



Droga Świętego Jakuba Sandomierz-Kraków-Santiago de Compostela



Program uroczystości:

23 lipca 2009 Sandomierz - Kościół p.w. Św. Jakuba

godz. 9:00 Msza święta pod przewodnictwem nowego przełożonego Klasztoru oo. Dominikanów w Sandomierzu, ojca Wojciecha Kroka OP, który pieszo pielgrzymował do Santiago de Compostela w 2004 roku. Po mszy błogosławieństwo i rozesłanie pielgrzymów oraz wmurowanie pierwszej muszli jakubowej

24 lipca 2009 Klimontów-Katuszów

Przejazd konnych pielgrzymów do Katuszowa
godz. 17:00 Powitanie pielgrzymów i msza święta

25 lipca 2009 Katuszów - Kościół p.w. Św. Jakuba

godz. 9:00 Msza święta pod przewodnictwem ks. kan. Jerzego Sobczyka
godz. 11:00 Koncert Zespołu "Michael" z Łagowa
godz. 11:30 Prelekcja nt. Kultu Św. Jakuba i pielgrzymowania do Santiago de Compostela - dr Cezary Jastrzębski - adiunkt Instytutu Geografii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach
godz. 12:00 Odpustowa msza święta pod przewodnictwem ks. biskupa dr Edwarda Frankowskiego - sufragana sandomierskiego
godz. 15:00 Spotkanie "caminowych" pielgrzymów w ogrodach plebanii
godz. 20:00 Zabawa taneczna - Remiza OSP
godz. 22:00 Pokaz sztucznych ogni i zakończenie uroczystości



Wędrówka Szlakiem św. Jakuba z Porąbki Uszewskiej do Brzeska

25 lipca 2009 (sobota)

PROGRAM:

- 1) Spotykamy się 25 lipca 2009 r. w Porąbce Uszewskiej pod Grotą MB z Lourdes o godz. 7:10 (rano). Stąd wyruszamy na szlak o godz. 7:20.

(Istnieje możliwość dojazdu autobusem z Brzeska do Porąbki Uszewskiej – wyjazd zorganizowany dla chętnych z Brzeska – plac przy kościele – o godz. 6:45. Konieczność wcześniejszych zgłoszeń w zakrystii lub pocztą elektroniczną na adres brzesko1@diecezja.tarnow.pl)

- 2) Przejście Drogą św. Jakuba z Porąbki Uszewskiej do Brzeska – około 11 km; czas przejścia 3,5 godz. (Porąbka Uszevska – Bocheniec – Okocim – Brzesko)
- 3) Możliwość uczestnictwa we Mszy Św. odpustowej w kościele św. Jakuba w Brzesku o godz. 11:00

Dodatkowe informacje: www.jakub.bwi.pl www.jakub-malopolska.itl.pl

Z Sobótki do Środy Śląskiej

55-kilometrowy odcinek szlaku św.Jakuba ze szczytu góry Ślęży (718m n.p.m.) do Środy Śląskiej zostanie otwarty 25 lipca 2009

Ślężański Szlak Świętego Jakuba

Dwudniowe inauguracyjne przejście
szlakiem na odcinku Ślęża-
Kostomłoty- Środa Śląska

25 lipca 2009

godz. 7.00- szczyt góry Ślęży

Nocleg z soboty na niedzielę odbędzie
się w szkole w Kostomłotach-
zabierzcie śpiwory i karimaty!

7.00 wyjście ze szczytu Ślęży
9.30 msza w kościele św.Jakuba w
Sobótce
ok.16.00 spotkanie pod kościołem
św.Jakuba w Ujowie

Ślężańska Droga Świętego Jakuba

wiedzie śladem dawnych traktów
pątniczych i handlowych, nie omijając
przy tym miejsc historycznie i kultu-
rowo ważnych dla krainy u stóp Ślęży.
Na trasie odkryjemy liczne obiekty sa-
kralne i ślady świadczące o histo-
rycznym charakterze *Drogi*
Ślężańskiej. Wśród nich dwie świąty-
nie patrona pielgrzymów, świętego
Jakuba Starszego w Sobótce i Ujo-
wie.

Szlak rozpoczyna swój bieg w miej-
scu niezwykłym, zwanym 'kolebką
Śląska', na szczycie Ślęży. Jej pra-
dawna nazwa- *Slesie*, *Slense*- z cza-
sem stała się imieniem całej śląskiej
krainy.

Mijając kościół Świętego Jakuba w
Sobótce Droga Ślężańska przecina
dolinę Bystrzycy, by wśród pól Rów-
niny Kostomłotów i lasami Wyso-
czyzny Średzkiej do prowadzić
wędrowca w gościnne progi Środy
Śląskiej. W tym mieście skarbów,
dawnych winnic i praw z których sko-
rzystal średniowieczny Wrocław i
Kraków, mamy możliwość kontynua-
cji wędrówki po innych trasach Ca-
mino de Santiago: polskiej drodze
wzdłuż dawnej Via Regia i zachod-
nioeuropejskich szlakach świętego
Jakuba.

Trasę o długości 55 kilometrów
można pokonać pieszo w ciągu
dwóch dni korzystając z miejsc noc-
legowych dostępnych przy szlaku.

Fundacja Wioski Faranciszkańskiej i
serwis www.mypielgrzymi.com za-
praszają 25 lipca na dwudniowe prze-
jście Ślężańską Drogą. Wszelkich
informacji udziela Kuba Pigóra
tel. 787-130-117

kubapigora@gmail.com



więcej informacji znajdziesz na www.mypielgrzymi.com
lub pisząc na kubapigora@gmail.com



W ramach tegorocznych obchodów dnia świętego Jakuba Księgarnia Hiszpańska przy Małym Rynku w Krakowie, krakowski Klub Inteligencji Katolickiej oraz programem Religia.tv zaprasza serdecznie w czwartek 23 lipca 2009 r. o godz. 17.00 do Księgarni Hiszpańskiej na projekcję filmu pt.: "Moje Camino" oraz spotkanie z Pawłem Szczepkowskim - bohaterem filmu i Dariuszem Załuskim - reżyserem. Na miejscu będzie można także dowiedzieć się o dalszych planach Księgarni w popularyzacji tematyki Camino.



W sobotę 1 sierpnia dwudniowe przejście zainauguruje jakubowy szlak dojściowy ze Ścinawy przez Lubin do Chocianowa na Drodze Dolnośląskiej. Po mszy świętej godz. 9:00 w ścinawskim kościele parafialnym pątnicy wyruszą na 20-kilometrową trasę do Lubina; zaś dnia następnego - do Chocianowa (23 km). Na zlecenie Powiatu Lubińskiego i gminy wiejskiej Lubin szlak wytyczył i oznakował oddział PTTK "Zagłębie Miejskie".

Szczególny charakter mają przygotowania do dnia św. Jakuba na Drodze Wielkopolskiej, która już od 17 lipca rozbrzmiewają muzyką inspirowaną Camino de Santiago. Trzy młode zespoły wykonujące muzykę kameralną ("L'Autunno", "Meccore String Quartet" i "Trio Contrapunctum") zaproszone przez poznańskiego organistę i pielgrzyma do Santiago, Adama Banaszaka, zagrają serię koncertów pod wspólnym tytułem "Polskie Camino de Santiago".

Orkiestra Kameralna
l'Autunno
zaprasza na
trasę koncertową

**POLSKIE
CAMINO
DE SANTIAGO**

więcej informacji na stronach:

www.lautunno.pl • www.polskiecamino.pl

Koncerty te odbywają się w następujących miejscach i terminach:

- 17 lipca 2009, godz. 19:00, Gniezno - Archikatedra
- 18 lipca 2009, godz. 20:00, Poznań - Kapituła Fary
- 19 lipca 2009, godz. 19:00, Owińska - kościół przyklasztorny
- 19 lipca 2009, godz. 20:00, Poznań - Franciszkanie na Wzgórzu Przemysła
- 22 lipca 2009, godz. 18:00, Rydzyna - Zamek
- 22 lipca 2009, godz. 19:00, Lubin - Klasztor benedyktynów
- 24 lipca 2009, godz. 19:00, Leszno - fara, kościół św. Mikołaja
- 24 lipca 2009, godz. 19:00, Wschowa - kościół oo. franciszkanów
- 25 lipca 2009, godz. 15:00, Jakubów - Sanktuarium św. Jakuba Apostoła (o godz. 12:00 w jakubowskim sanktuarium odprawiona będzie odpustowa msza św.)
- 25 lipca 2009, godz. 19:00, Głogów - Kolegiata NMP
- 26 lipca 2009, godz. 13:15, Murowana Goślina - kościół św. Jakuba
- 26 lipca 2009, godz. 19:00, Gniezno - kościół oo. franciszkanów

Bliższe informacje dostępne na stronie
www.polskiecamino.pl oraz **www.lautunno.pl**.

W imieniu Kapituły Bractwa św. Jakuba serdecznie zapraszam na uroczystości z okazji dnia patronalnego św. Jakuba Apostoła, które odbędą się w sanktuarium św. Jakuba w Jakubowie w dniu 25 lipca br. w sobotę.

Program uroczystości :

godz. 11.30 - uroczysta procesja i poświęcenie odnowionego otoczenia źródła św. Jakuba

godz. 12.00 - uroczysta msza św. w kościele pw. św. Jakuba Apostoła

godz. 13.00 - biesiada Jakubowa

godz. 15.00 - Koncert na Trasie w kościele w Jakubowie "Polskie Camino de Santiago" orkiestry kameralnej kwartetu smyczkowego

godz. 16.00 - zakończenie uroczystości



SANKTUARIUM W JAKUBOWIE

z pozdrowieniami

Henryk Karaś

Prezes Zarządu Kapituły

Bractwo św. Jakuba Apostoła

W dzień św. Jakuba na Szlak wyruszą także mieszkańcy Złotoryi. Towarzystwo Miłośników Ziemi Złotoryjskiej zaprasza na kolejne wspólne wędrowanie Drogą św. Jakuba. Wyjście po mszy o godz. 9:00 z kościoła św. Antoniego w Jerzmanicach-Zdroju i dalej przez Pielgrzymkę i Twardocice do Rochowa. Tutaj (przy krzyżu pokutnym i w pobliżu granicy powiatu) opuścimy Drogę i przez Świątek oraz Złotoryjski Las dojdziemy do Choźńca, skąd prywatnymi środkami transportu lub autobusem zamówionym przez TMZZ wrócimy ok. 15.00 do Złotoryi.

Zaproszenie na koncerty "Polskie Camino" znalazły się w nowowydanych folderach dotyczących Drogi św. Jakuba Gniezno - Zgorzelec - Praga. Folder w formacie A4 skierowany jest głównie do osób, które nie miały dotąd styczności z Camino i zawiera ogólne informacje o Szlaku z Wielkopolski do Czech. Podobny cel będą miały foldery o odcinkach Drogi św. Jakuba "Via Regia" w poszczególnych województwach (Śląskie, Opolskie, Dolny Śląsk, Małopolska) oraz Via Cervimontana, których druk planowany jest na najbliższe tygodnie. Zamówienie większych partii tych folderów można składać na info@camino.net.pl lub telefonicznie: 665 711 412.

Zapraszamy do współredagowania naszego informatora. Dane kontaktowe znajdują się na pierwszej stronie. Chętnie umieścimy wszelkie zapowiedzi imprez odbywających się na szlakach i relacje z Drogi (zarówno tej hiszpańskiej, jak i odcinków w Polsce). Czekamy też na wszelkie uwagi do numeru pierwszego, który macie właśnie przed sobą.

Na wakacyjną Drogę- Buen Camino!

